KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 20go Października. Rok 1863. **№ 239** Dnia 8 (20) Października 1863 Roku.

Wtorek. Wschód Słońca g. 6 m. 34 / Zachód „ „ 4 „ 55 — Jutro, Śtej Urszuli P.

W następującą Niedzielę, przypada dzień Śgo Jana Kantego, który urodził się w roku 1412 w miasteczku Kęty, i początkowo był uczniem, a następnie Profesorem Akademji Krakowskiej. Świętobliwy i miłosierny, nie pominął żadnego biednego bez udzielenia mu pomocy. Wiedziony pobożnością, odprawił pielgrzymkę do Jerozolimy, a tam siłą wiary i wymowy, nakłaniał niewiernych do wyrzeczenia się islamizmu. Z Jerozolimy udał się do Rzymu, dla odwiedzenia grobu ŚŚ. Apostołów, a wróciwszy do kraju oddał się z całem poświęceniem służbie BOŻEJ i wychowaniu młodzieży, której dotąd jest Patronem. W przeddzień BOŻEGO Narodzenia roku Pańskiego 1473, zakończył bogobojny żywot, a Klemens IXty Papież, ogłosiwszy go Patronem Polski i Litwy, święto jego w czwartą Niedzielę Października obchodzić polecił. Następnie Klemens XIIIty Papież, dnia 17go Sierpnia 1767 roku, w poczet Świętych go zaliczył. Ś. Jan Kanty, jest Patronem tutejszej Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej, która co rok uroczyście dzień Jego obchodzi.

Rada Administracyjna Królestwa, na posiedzeniu dnia 27 Września (9 Października) r. b., na przedstawienie Komissji Rządowej Sprawiedliwości, następujące zapisy: dla Klasztoru OO. *Kapucynów* Warszawskich rs. 300; i dla Kościoła w Powązkach rs. 300;— przez niegdy Dyonizego *Cichockiego*, mieszkańca tutejszego, testamentem urzędowym na dniu 9 (21) Listopada 1860 roku sporządzonym, uczynione, w myśl art: 910 K. C., z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie oznaczonemi, zatwierdziła. (Dz: Pow:).

Dyrekcja Ubezpieczeń. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż stosownie do Art: 6 Ustawy o zabezpieczeniu transportów lądowych i wodnych, z powodu nizkiego stanu wody na rzekach Królestwa, a tem samem dla zbyt widocznego niebezpieczeństwa transportom wodnym zagrażającego, żadne ubezpieczenia wodne po dniu 20 Października (1 Listopada) r. b. przez Dyrekcję przyjmowane nie będą, przyjęte zaś w miesiącach poprzednich z tymże terminem w zupełności ustają, nadto, że wszelkie ubezpieczenia wodne w ciągu miesiąca bieżącego zażądane, tylko do końca tegoż miesiąca zawierane być mogą, z tem zastrzeżeniem, że po tym ostatnim terminie, to jest od południa d. 20 Października (1 Listopada) r. b. chociażby transport miejsca swego przeznaczenia nie doszedł, Dyrekcja ani stosunkowej części opłaconej składki zwracać, ani za żadne straty zdarzone wynagradzać nie będzie. — Prezes, *Wierniewicz.* Naczelnik Kancellarji, *Słomiński.*

Jutro o godzinie 11tej z rana, jako w pierwszą rocznicę nieodżałowanej śmierci ś. p. Henryka *Markowskiego*, b. Inspektora Służby Zewnętrznej Konsumcyjnej m. Warszawy, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim; oraz poświęcenie grobu familijnego na tamtejszym cmentarzu; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego.

Jutro o godzinie 9tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobna Wotywa, za duszę ś. p. Michała *Grabowskiego*; na którą Żona, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Ś. p. Anna z Bandaów *Nawarska*, Żona tutejszego Obywatela, po krótkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok jej, nastąpi jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła Parafjalnego Śgo Alexandra, na cmentarz Powązkowski; na którą pozostały Mąż wraz z Córką, Zięciem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Xawery *Krzyżanowski*, b. Fabrykant ram złoconych, dnia 17 b. m. zszedł z tego świata w 50 roku życia. Stroskana Żona z Dziećmi i Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 2½ z południa, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Ś. p. Michał *Czarnecki*, uczeń Gimnazjum kl: VII, przeżywszy lat 21, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 18 b. m., życie zakończył. Pozostała Siostra z Rodzeństwem, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Śgo DUCHA na cmentarz Powązkowski.

Z Piotrkowa. — „W dniu 10 b. m. ponieśliśmy nieodżałowaną stratę w osobie ś. p. Franciszka *Żołądkowskiego*, b. Podsędka tutejszego Sądu Pokoju, ostatecznie Emeryta, zmarłego po krótkiej chorobie. Ś. p. *Franciszek*, urodził się 1791 roku w Toruniu, gdzie po ukończeniu nauk wyższych poświęcił się zawodowi prawnemu, w którym pracując przeszło lat 35, dawał niejednokrotne dowody prawości i uczciwości nieporównanej; słynął on głęboką nauką, osobliwą i zupełnie wyjątkową znajomością nietylko prawa, lecz teologji, historji i starożytnych języków; pomimo podeszłego wieku, do ostatniej chwili życia ulubionem zajęciem jego były studja nad greckiemi i rzymskiemi klassykami. Trudno zaiste w życiu ludzkiem znaleźć człowieka, z piękniejszym charakterem i z takiemi uczuciami poczciwego serca, jakie posiadał ś. p. *Franciszek*. Był on z tych ludzi, którzy zapominają o swem własnem dobru, poświęcając się dla dobra innych. My bliżej go znający, mogliśmy go ocenić i widzieć jego szlachetne uczucia; widzieliśmy ile dobrego robił ludziom według swojej możności. Z boleścią serca, z prawdziwem rozrzewnieniem, odprowadziliśmy zwłoki ś. p. *Franciszka* na spoczynek, a boleść nasza jeszcze tem była większa

yśmy ujrzeli na licu szanownej jego małżonki, siostry i pozostałych dwojga dzieci, tę łzę prawdziwego żalu po ukochanej istocie, z taką godnością i zgodzeniem się z wolą BOGA uronioną, i tylko cieszymy się z tą myślą, że lepiej będzie mu na tamtym świecie, aniżeli było na tym."— Józef B.

Nad brzegiem Wisły, wprost possessji Nr 2921/2, pomiędzy tratwami, dostrzeżono ciało utopionego człowieka z nazwiska i pochodzenia niewiadomego.

Komora Celna Sosnowice niniejszem obwieszcza, że w dniach 14 (26) Października 1863 r., w gmachu jej (na Stacji Drogi Żelaznej Sosnowice), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 1498 oszacowane, a mianowicie: bawełniane, wełniane, jedwabne, płótno, chustki i inne.

Onegdaj wybuchł pożar w gmachu tutejszego Magistratu, zwanym zwykle Ratuszem, w którym mieści się i Zarząd Warszawskiej Policji.—Ogień ukazał się w archiwum na drugiem piętrze głównego korpusu około godziny w pół do dwunastej z południa; lecz w dwadzieścia minut potem, kiedy straż ogniowa już opanowywała ogień, zapaliło się archiwum Policji, mieszczące się w oddzielnej części gmachu na drugim dziedzińcu; tu wkrótce pożar został ugaszony, lecz w Magistracie przeciągnął się do późnej nocy. Spaliło się całe drugie piętro i część pierwszego piętra z prawej strony, a na dziedzińcu dom, gdzie mieściło się archiwum Policji. Nieznaczna tylko część akt Magistratu, mianowicie akta budowlane, stały się pastwą płomieni; wszystkie zaś inne akta ze wszystkiemi rachunkowemi i kasowemi xięgami Magistratu, zostały ocalone; również cały majątek kasowy i Lombardu, nie poniósł żadnej szkody; z archiwum zaś Policji, ocalała także znaczna część akt. Pożar wyraźnie powstał z umyślnego podpalenia, wyśledzeniem okoliczności którego, zajmuje się wyznaczona w tym celu, oddzielna komissja. (Dz: Pow:)

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. złp. 2 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

W dniu onegdajszym, w Kościele Śgo Krzyża, pobłogosławiony został przez JXdza *Wojno*, Prokuratora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, związek małżeński W. Henryka *Skrzypkowskiego*, Obywatela ziemskiego z Powiatu Rawskiego, z Panną Władysławą *Auffschlag;* tudzież W. Alexandra *Płońskiego*, Urzędnika Komissji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, z Panną Bronisławą *Auffschlag.* Obie nadobne Dziewice, a obecnie Panie Młode, są Córkami Balbiny z Kosickich i Hermana *Auffschlag*, Urzędnika Banku Polskiego. Po skończonym obrzędzie ślubnym, Nowożeńcy odbierali od Przyjaciół życzenia w domu Rodziców Pań Młodych.

Wyjąwszy może kilku w całym kraju kolei konnych, z resztą takowe dotąd nie mogą upowszechnić się u nas. Tymczasem zaprowadzenie ich w wielu razach, byłoby dla kraju nader użyteczną rzeczą, a nawet dla samych przedsiębierców zyskowną. Koleje bowiem takie miałyby szczególniej znaczenie do transportu drzewa ściętego w lesie, a wywożonego do niezbyt odległej rzeki, do dostarczania z kopalni węgla, marmuru, kamieni, rudy, torfu i t. p. do kolei żelaznych parowych, do przewożenia ze składów zboża wszelkich towarów do pierwszej stacji kolei parowych i t. d. Przy zakładaniu zaś takich kolei, należy przedewszystkiem zwrócić uwagę na dwie okoliczności, to jest na trwałość pokładów drewnianych i na dobór do ciągnięcia, koni. Pierwsze koleje konne zaprowadzone zostały w r. 1852 w Nowym-Yorku, późniejsze doświadczenia pokazały całą ich ważność i dziś na wszystkich punktach Ameryka posługuje się niemi, obok licznych sieci kolei parowych, jakie ją przerzynają.

Królowie Polscy, litografja wielkich rozmiarów, obejmująca 40 portretów z textem, wyszło nakładem zakładu Artystyczno-Litograficznego A. *Dzwonkowskiego* i Spółki, ulica Miodowa Nr 482 (nowy 4), cena zł: 3 gr: 10, exemplarze naklejone na tekturę w futerale i oprawne, zł: 5.

(A. n.) Najdrobniejsze na pozór rzeczy, w massę zebrane, zadziwiające mogą wydać rezultaty, dowodem temu służyć może, iż w Londynie wiele rodzin utrzymuje się ze zbierania jedynie z kopert odrzuconych pieczęci na laku wyciśniętych, które następnie na lak są przerabiane. Przekonanie to nauczyło mnie, aby zbierać łebki od cygar przed zapaleniem odcinane, w tem przekonaniu, że i z tej bardzo na pozór drobnej rzeczy, coś pożytecznego da się wykonać. Już od lat kilku z całą uwagą też łebki zbierałem, kiedy przed kilku lub kilkunastu miesiącami wyczytałem w *Kurjerze Warszawskim* wiadomość, że w Rydze zawiązało się stowarzyszenie filantropijne, które zbiera łebki takowe, następnie za pośrednictwem fabryk tabacznych, przerabia je na bardzo dobre papierosy, ze sprzedaży których, zbiera fundusz dający możność wychowywania i kształcenia kilkorga tamecznego miasta sierot. Od tej chwili jeszcze z większą skwapliwością pomienione łebki cygarowe zachowywałem, a nawet znalazłem kilka łaskawych osób, które widząc tę moją czynność, zaczęli równie takowe zbierać i na moje ręce je składać. Doświadczenie lat kilku przekonało mnie, że rzeczywiście to co w Rydze stało się pożytecznem, u nas w Warszawie jeszcze pożyteczniejszem, gdyż z większemi rezultatami, stać się może. To powoduje mnie do uczynienia obecnej odezwy do osób cygara palących, tak w Warszawie jak i na prowincji zamieszkałych, aby raczyli łebki od cygar odcinane, które dotąd na ziemię odrzucali i nogami w śmiecie bezpożytecznie obracali, jako rzecz pożyteczną, starannie w przyszłości zachowywać, a następnie przy wydarzonej sposobności, składać je w Kancelarji tutejszego Towarzystwa Dobroczynności, która zajmie się zapewne przerabianiem onych na papierosy, a ztąd osiągnie jakikolwiek dochód. Operacya zachowywania łebków cygarowych, żadnego nie pociąga za sobą wydatku, żadnej trudności ani ambarasu, wymaga przez jakiś czas uwagi, aby odcięty łebek nie na ziemię rzucony lecz do cygarnicy schowany został. i ta nawet potrzeba uwagi, mówię z doświadczenia, po upływie jakiegoś czasu obraca się w przyzwyczajenie, w machinalny nałóg, a da palącym cygara to zadowolenie, że puszczając, jak to mówią z dymem pieniądze, nie pozostanie bez dobrego uczynku. Mam nadzieję, że wszystkie pisma publiczne odezwę moją powtórzyć zechcą.—*K. J.*

Przy ulicy Elektoralnej, w domu P. *Lublińskiego*, otwartym został zakład, który ze względu na praktyczność swą, zasługuje na wspomnienie i poparcie. Zakład ten zawiera to wszystko, co jest potrzebnem do podręcznego użytku w domowem gospodarstwie; jest tam pieczywo wykwintne znanej piekarni Felixa *Bochenka*, pieczywo zwyczajne; towar saski i norymbergski; drobna galanterja; kosmetyki; świece i mydła różno-gatunkowe; materjały pismienne; korzenne przyprawy i niektóre artykuły spiżarniane; wszystko w gatunku wyborowym, po cenach zupełnie umiarkowanych.

Przez czas zamknięcia xięgarni P. L. *Drwalewskiego*, exystującej dawniej w domu Hr: Andrz: *Zamoyskiego*, szanowni interesenci raczą się zgłaszać do xięgarni P. S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej.

To co się dzieje w Polsce ze lnem, to samo dzieje się we Włoszech z jedwabiem. My wywozimy len surowy, a następnie sprowadzamy wyrabiane z niego za granicą płótna; Włosi zaś wywożą surowy jedwab, który wraca do nich przędzony, farbowany, przerobiony w materje i t. p. Tym sposobem tak len u nas, jak jedwab u nich, są przemysłem czysto rolniczym. Głównym tego powodem jest brak jeszcze przemysłowości i odpowiednich fabryk, pomimo dostatku surowych produktów.

Izba handlowa w Marsylji, dała audyencję P. *Lesseps*, który przedłożył jej stan obecny przedsięwzięcia Suezkiego. Podług P. *Lesseps*, ostatnia część kanału z wodą słodką przytykająca do Suez, będzie ukończona w trzy miesiące, i drogą tą tymczasową, będzie złączony Ocean z morzem Śródziemnem.

Z Włoch donoszą, że pomimo nadzwyczajnej suszy, jaka panowała tamże, ziarno dwudziesty plon wydało.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn, 12go Paźdz:.*— Lord *Lyndhurst*, zmarł dziś rano o godz: 3ej. Whig w początkach swego zawodu, wszedł on jako Lord Kanclerz do ministerstwa, na które niedawno przedtem, w kwestji emancypacji Katolików powstawał jak najsilniej, i pozostał toryseın aż do ostatniego dziesiątka lat swego życia, w którym głosował wprawdzie z konserwatystami, ale był daleki od ducha stronniczego i okazywał się patrjotą, w którego doświadczeniu i umiarkowaniu tak jedno jak i drugie wielkie stronnictwo narodowe pokładało nieograniczone zaufanie. Znakomity ten prawnik ujrzał światło dzienne po za Oceanem, kiedy Ameryka Północna uznawała jeszcze władzę zwierzchnią *Jerzego III*. Rodzinnem jego miastem był Boston w Massachussets, a datą urodzenia 21 Maja 1722 r. Lord *Lyndhurst* pozostawia tylko dwie córki, jedyny syn żył tylko lat kilka. Lord *Lyndhurst* zmarł w domu swych przodków w pobliżu Hanower-Square. — (Schl: Ztg.).

FRANCJA. *Paryż, 14go Paźdz:.* — Zmiana osób w rozmaitych poselstwach, o której wiadomo już z depesz telegraficznych, a która jak twierdzi *France*, nie zmieni w niczem polityki Francji względem Anglji, Rzymu i Włoch, została zadekretowaną przez Cesarza pod wczorajszą datą. — Mianowany pełnomocnym Ministrem dla Hesen-Darmsztadu i Nassau Hr: *Astorg*, był dotychczas. Sekretarz poselstwa 1ej klassy, Hr: *Lallemand*, został także mianowany Ministrem pełnomocnym, a Hr: Gustaw *de Montebello* rozpoczął zawód dyplomatyczny jako Sekretarz kl: 3ej.— Podpisy na zostających bez zatrudnienia robotników fabryk bawełnianych we Francji, wyniosły dotychczas, jak donosi *Monitor*, 600,064 fr: 58 c.— Xiężna *Montebello*, małżonka Posła francuzkiego przy dworze rossyjskim, zmarła w Petersburgu.— Parostatek pocztowy z Vera Cruz ukazał się już pod St. Nazaire, jak to telegrafem donoszą. — *France* otrzymała z San-Francisco wiadomości datowane 2 Września, podług których fregata anglelska, stojąca pod Marattan, przyzywała na pomoc do siebie korwetę z Guaymas, dla udzielenia opieki zamieszkałym tam Anglikom, z których *Juarez* przemocą chce ściągać kontrybucję, na cudzoziemców nałożoną. — Królowa Hiszpańska wyprawia d. 17go b. m. w swej stolicy wielki bal, na cześć Cesarzowej *Eugenji*. — Śmierć *Billaulta*, odwróciła uwagę chwilowo od wszelkich kwestji politycznych, a wpływ tego wypadku odbija się nawet na ministerstwie. Cesarz dotychczas jeszcze niewybrał sobie następcy, którego rzeczywiście trudno będzie znaleźć. PP. *Dupin* i *Thouvenel*, zostali powołani telegrafem do Paryża. Podobno miano myśl mianowania Ministrem P. *Rouher*, jako jedynego z Ministrów mówcę, ale zaprotestowali przeciw tej kombinacji PP. *Boudet* i *Fould*. Krąży także wieść, że P. *Fould* zatrzyma wydział skarbu, i będzie zarazem Ministrem skarbu. Wszystko to jednak są domysły, i najprędzej *Monitor* wystąpi z niespodzianą i nieprzewidywaną przez nikogo nominacją, jak to jest zwyczajem u Cesarza.— Xiążę *Napoleon* spodziewany lada dzień ze Szwajcarji. Udaje się on wkrótce z swą małżonką do Lizbony. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Jenerał *Bixio*, w liście ogłoszonym przez jeden z dzienników Medjolańskich, oznacza siłę zbrojną Włoch jak następuje: 180,000 ludzi piechoty, 20,000 bersagljerów, 16,000 koni, 17,000 ludzi artylerji z 90 bateriami, 4,000 ludzi Inżynjerów, 3,000 z pociągów, 3,000 osób z administracji wojennej i 16,000 wybornych karabinjerów znajdują się obecnie pod bronią, i mogą być przy istniejącej organizacji, w razie wojny podniesieni do cyfr: 274,000 piechoty, 30,000 bersagljerów, 24,000 jazdy, 30,000 artylerji, 6,000 Inżenjerji, 10,000 pociągów, 4,000 administracji wojennej, 18.000 karabinjerów. Do tego dodać należy jeszcze 210,000 ludzi drugiej klassy i do 150,000 gwardzistów narodowych i ochotników.— Dekret zwołujący Parlament włoski w początkach Listopada ma być wkrótce ogłoszony.— Jenerał *Lamarmora* podał się do dymisji, ale takowa jeszcze przyjętą nie została. Minister wojny chce się osobiście udać do Neapolu, aby go skłonić do cofnięcia tego postanowienia. Użalenia się na *Lamarmorę*, są powszechne, szczególniej *Pallavicini* zarzuca mu brak energji, oględności i szybkiej decyzji. — Nowy Poseł angielski został bardzo serdecznie przyjęty przez *Wiktora-Emmanuela*. — Odwołanie Posła francuzkiego P. *Sartiges* z Turynu, dobre tam sprawiło wrażenie. Nie potrafił on tam sobie zyskać przyjaciół, i zdaje się że nie lepiej będzie widziany w Rzymie. Doniesienia z Neapolu brzmią nieco pomyślniej. *Lamarmora* prawdopodobnie zostanie na

tem stanowisku. Rząd włoski postanowił kazać wybudować pałac dla swego poselstwa w Paryżu. P. *Nigra* wszedł już w układy o kupno gruntu przy nowym bulwarze Malesherbes, w pobliżu parku Monceaux. — W Kalabrji utworzyło się stowarzyszenie właścicieli dóbr dla wzajemnego zabezpieczenia się przeciw rozbójnictwu. Liczy ono już znaczną liczbę członków. (Nord).

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik Hiszpański *Epoca* z dnia 12go b. m. doniósł za rzecz pewną, że Cesarzowa Francuzów przybędzie do Madrytu, i że zabawi przez pięć dni w tej stolicy. Twierdzeniu temu zaprzeczają korrespondencje z Paryża. Donoszą one, że Jej C. Mość spodziewaną była w Marsylji 18go lub 19go b. m. Tym sposobem upadają pogłoski i o odwiedzinach u Królowej *Izabelli* i o wycieczce jakoby projektowanej do Civita-Vecchia i Rzymu.

Z Vera-Cruz 12 z. m. donoszą, że *Juarez* mianował Jene: *Doblado*, pierwszym Ministrem. *Juarez* proponuje przyjęcie interwencji ułożonej traktatem Londyńskim, potępiając wszelkie akta polityczne, jakie miały miejsce w Mexyku. — 16 b. m. parowiec *Florida*, kompanji transatlantyckiej, odpłynął z St. Nazaire do Mexyku z 625 podróżnymi, tak cywilnymi jak wojskowymi i znacznym ładunkiem towarów.

W Londynie rozeszła się pogłoska, że Rząd Brazylijski odrzucił pośrednictwo Króla Portugalskiego. *Daily-News* z wiarogodnego źródła zaprzecza tej pogłosce.

Telegram z Kopenhagi, 17go datowany, donosi, że Rząd Duński rozkazał zgromadzić znaczne siły wojskowe na południowej granicy Szleswigu.

Pogrzeb P. *Billault*, odbył się 17 b. m. w Paryżu, przy spółudziale znacznej massy Publiczności.

Podług listów z Aten, tameczne zgromadzenie narodowe uchwaliło przywołać do stolicy wojska wydalone z powodu czynów niekarności. Postanowienie to, wywarło na ludność złe wrażenie. Nowy Król oczekiwany jest z niecierpliwością w Atenach. — Kilka wypadków wydarzyło się w Atenach przy uroczystościach jakie miały miejsce za otrzymaniem wiadomości o przyłączeniu wysp Jońskich. (Wien: Ztg).

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła st: 16. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 4. (Ubywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Hrabina i Wieśniaczka.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 19 Października r. b.: za *obligi skarbowe* 4% 100 rs. oprócz kup:, żądają rs 78 k. 29; za *listy zast:* 8go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 53; za akcje drogi żelaznej Warszawsko-W. za sztukę żądają rs. 70; za akcje drogi żelaznej Warsz:-Bydg: po rs. 100 i 500, żądają rs. 81 k. 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop. 21½, od listów zastawnych k. 19½.

W dniu Piątkowym sprowadzono na targ Pragski: z Cesarstwa bydła rasy stepowej sztuk 811, z Królestwa bydła rasy krajowej sztuk 71, w ogóle sztuk 882, wieprzy 841, baranów 1,900.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 239

Piątek. — Dnia 20go Października. — Rok 1863.

DONIESIENIA.

PLAC dosyć obszerny wraz z oficyną o czterech stancjach i komórkami, jest do wydzierżawienia każdego czasu, na Skład Materjałów budowlanych, lub t. p. użytek. Wiadomość powziąść można na Nowem-Mieście w domu XX. *Dominikanów* Nº 313, w mieszkaniu pod Nrem 8.— Tamże jest **FORTEPJAN** do wynajęcia.

Ktoby z Panów **Techników** życzył sobie wyjechać na Powiat do pomocy Budowniczemu, zechce zgłosić się dla bliższego porozumienia do tegoż, w domu przy ulicy róg Leszna i Orlej Ner 726, w sieni Nr 4, na dole od frontu mieszkającego, w godzinach rannych.

KANTOR
Domu Handlowego
HERMAN, KLEINADEL et Comp:,
przeniesiony został
do domu Malhomma,
róg ulicy Królewskiej i Saskiego Placu.

DOWÓD Banku Polskiego, na zastawione dwa zegarki cylindrowe, z łańcuszkiem i dewizką, wydany za Nr 16,404, zagubiony został. Uprasza się łaskawego Znalazcę o złożenie takowego do Kantoru Banku Polskiego.

W dniu 9 (21) Października r. b., o godzinie 10ej z rana, prawnie w drodze exekucji Sądowej zajęte **Meble** palisandrowe, mahoniowe, jesionowe i dębowe, Lustra, Landszafty, Dywany, Figury gipsowe, Lampy, Algierka z futrem i t. p. przedmiota, w Warszawie w domu pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej położonym, przez publiczną licytację sprzedane będą.—**Walenty Suprynicwicz**, K. S.

Łosoś i **Węgorze** wędzone, **Minogi** i Węgorze w rolkach, marynowane; **Śledzie** tłuste wyborowe mało solone; **Sery** Zagraniczne: Rochefort, Szwajcarski, Holendersk, Nefszatelski, oraz Krajowy z Tylży, bardzo smaczny, na sposób Szwajcarki; **Szynki** Westfalskie, **Kiełbasy** Krakowskie, **Araki**, **Likiery**, **Oliwy** w najlepszych gatunkach; znaczny zapas **Kawy** Perłowej świeżej, **Musztardy**, **Kapary**, **Oliwki**, **Wina** Szampańskie, **Porter** i **Piwo** Angielskie, oraz **Miody** Staro-Polskie, po różnych cenach; otrzymał Handel **Józefa Stoczkiewicza**, przy ulicy Miodowej. **Makarony** Neapolitańskie świeże nadejdą za dni kilka. **Ostrygi** są codziennie.

Dnia 14go znaleziona została **Tabakierka** złota; odebrać ją można w domu pod Nr 619, ulica Daniłowiczowska, na 1m piętrze na lewo.

Jest do sprzedania **MUFKA** tumakowa, zupełnie nowa, za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Krochmalnej pod Nr 994, gdzie fabryka octu, na 1szem piętrze, w korytarzu na prawo.

Sprzedaje się każdodziennie
Drzewo Opałowe w Sążniach,
Olszowe i Sosnowe,
w Klocach pojedynczych i w Szychtach, po cenie przystępnej, w Magazynie dawniej Grossera, przy ulicy Czerniakowskiej pod Nr 3003. Wiadomość u Szwidra, na miejscu, każdodziennie prócz Niedzieli.

PANNA uzdatniona do krawieczczyzny, życzy sobie miejsca ze wszystkiem do szycia; może także wyręczyć w gospodarstwie domowem, a to od 1go Listopada r. b. Wiadomość przy ulicy Leszno Nro 686, w dziedzińcu po prawej stronie, na dole.

OCZEKIWANE
SMAROWIDŁO
BELGIJSKIE
nadeszło
do **Składu FARB i LAKIERÓW**
J. A. KRAUSSE,
przy ulicy Miodowej Nr 484 wprost Rządu Gubernjal.
Osoby zatem które raczyły porobić zamówienia, zechcą się po takowe zgłosić.
Tamże nadeszła **OLIWA Lecerska** do Maszyn.

Kantor Guwernantek w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556 A.— Ma do ulokowania Nauczycieli i Nauczycielki, w wyższem i niższem wykształceniu, z muzyką i bez, Francuzów i Francuzki, Guwernantki i Bony, Francuzki i Niemki, jak również Osoby do Matkowania. —**Czaplińska.**

Mleczarnia Polska, przy ulicy Orlej, w domu Bergsona, Ner 803, idąc z Leszna po lewej stronie, zawiadamia Osoby interesowane, iż z powodu przybycia Krów dojnych, sprzedaje kwartę Mleka świeżego po groszy 15.

WINOGRONA.
Polezam szanownej Publiczności, iż otrzymałem świeży transport **WINOHRON**: **Węgierskich, Tokajskich i Wiedeńskich**, i takowe sprzedaję po cenie umiarkowanej, Wyborowe. Przy rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej pod Nrem 467 lit: A.
Sabin Beleżykowski.

PIGUŁKI CZYSZCZĄCE
Professora Cazenave,
Naczelnego Lekarza Szpitala Śgo Ludwika.

Pigułki te, przyrządzone z nowego owocu, sprowadzonego z Nikaragua, są nieocenione pod tym względem, że czyszczą nie sprawując najmniejszej boleści, ani kolek, ani rozdrażnienia kiszek. Wybornie skutkują przeciw bólowi głowy, rozdęciu żołądka, niestrawności, brakowi apetytu i zatwardzeniu. Używają się zawsze kiedy idzie o spędzenie żółci, flegmy i zepsutych humorów, które są po największej części przyczyną ciężkich słabości.

Znajdują się w Aptece P. Grimault et Cie, ulica de la Feuillade Nr 7 w Paryżu.

W Polsce zaś: Skład w głównych Aptekach, we wszystkich Prowincjach Polskich. (3)

Ktoby sobie życzył dać
POWOZY na WOZOWNIE,
raczy się zgłosić na ulicę Leszno, pod Ner 685.



W zabudowaniach Ordonanshauzu, zgubiono **Woreczek** skórzany, w którym był bilet 25-rublowy, oraz Złp. 3 gr: 5 drobną monetą. — Uczciwy znalazca zechce zwrócić zgubę na ręce Szymona Gerey, Woźnego w Redakcji Dziennika, w pałacu Potockich, na Krakowskiem-Przedm:, za stosowną nagrodą.

Ogłoszenie.

Wydział Górnictwa przy Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu.

Podaje do wiadomości, że w Biurze jego w dniu 15 (27) Października r. b., odbędą się za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych Licytacje in minus, na różne dostawy w r. 1864 dla Zakładu Machin na Solcu w Warszawie, a mianowicie:

1sza o godzinie 11cj rano:

Na dostawę materjałów powroźniczych, wartości około Rs. 400. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 40, i na koszta licytacyjne Rs. 2.

2ga o godzinie 11½ rano:

Na dostawę materjałów drzewnych, wartości około Rs. 2,500. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 250, i na koszta licytacyjne Rs. 12.

3cia o godzinie 12ej rano:

Na dostawę materjałów malarskich, wartości około Rs. 450. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 45, i na koszta licytacyjne Rs. 3.

4ta o godzinie 12½ po południu:

Na dostawę materjałów zagranicznych, wartości około Rs. 8,900. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 890, i na koszta licytacyjne Rs. 45.

5ta o godzinie 1cj po południu.

Na dostawę materjałów pomocniczych, wartości około Rs. 1,300. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 136, i na koszta licytacyjne Rs. 8.

6ta o godzinie 1½ po południu.

Na dostawę materjałów garbarskich, wartości około Rs. 2,900. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 300, i na koszta licytacyjne Rs. 15.

7ma o godzinie 2ej po południu:

Na dostawę materjałów mydlarskich i smarowych, wartości około Rs. 1,700. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 180, i na koszta licytacyjne Rs. 9.

8ma o godzinie 2½ po południu:

Na dostawę furaży, wartości około Rs. 600. Vadium do tej licytacji oznaczone w kwocie Rs. 60, i na koszta licytacyjne Rs. 4.

Warunki szczegółowe do tych licytacji mogą być przejrzane w Wydziale Górnictwa, lub w Fabryce Machin na Solcu w Warszawie.

Każdy mający chęć podjęcia się którejkolwiek z wymienionych dostaw, obowiązany złożyć oznaczone vadium i koszta licytacyjne, do Kassy Banku Polskiego, Składu Głównego Żelaza, lub Fabryki Soleckiej i podać deklarację Wydziałowi Górnictwa, w oznaczonym terminie, na papierze stęplowym szacunkowym ceny Kop. 45, w następujących słowach:

W z ó r d o d e k l a r a c j i.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 24 Września (6 Października) r. b., Nr 4,378, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się w r. 1864 dostawy, (tu wyszczególnić jakich materjałów), dla Zakładu Rządowego Machin na Solcu w Warszawie, odstępując od cen do licytacji podanych procent, (wymienić wysokość procentu liczbą i literami), i poddając się wszelkim obowiązkom oraz zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym, zrozumianym i podpisanym.

Kwity Kassy N. na złożone vadium Rs. . . . i na koszta licytacyjne Rs. . . . dołączam, które w razie nie utrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej Stacji N. położone, (a jeżeli w Warszawie, wymienić ulicę i numer domu).

Pisałem w N. . . . dnia . . . Października 1863 r.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Deklaracje takie winny być zapieczętowane lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa, Deklaracja na dostawę w r. 1864 Materjałów N. do Fabryki Soleckiej."

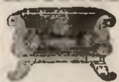
Vice-Dyrektor Wydziału, **Szmidecki.**

Naczelnik Sekcji, **Kozarski.**

Naczelnik Kancellarji, **Reklewski.**

GUWERNER, POLAK,

który lat kilka pobierał nauki w Uniwersytetach zagranicznych, życzy sobie zająć się udzielaniem **Lekcji prywatnych** lub **Korrepetycji.** Wiadomość przy ulicy Podwale pod Nr domu 505. mieszkania Nr 16.



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, są do sprzedania: **Meble** palisandrowe świeżego fasonu, na kółkach, axamitem kryte, bardzo mało używane; Fortepjan z Fabryki Budynowicza, o 7u oktawach, mało używany; Fotel mahoniowy: Sofa jesionowa safjanem zielonym kryta; Lustro w dużych ramach i różne inne sprzęty; tamże może być do odstąpienia zaraz lub od Nowego roku **Lokal** na 1m piętrze, składający się z 3ch Pokoi od frontu, Kuchni, Spiżarki, Drwalni i Piwnicy; wiadomość przy ulicy Ogrodowej Ner 870/1, na 1m piętrze.

SER SZWAJCARSKI

Funt Złp. 2 gr: 20,

w najlepszym gatunku, i **Buljon** wyborny z Trutlami po Złp. **9**, bez Trufli Złp. **6** za funt; otrzymał Handel dawniej **Hempla**, w Warszawie ulica Długa Ner 590, obok Cerkwi.

Z powodu wyjazdu „jest do sprzedania natychmiast **Organ-Melodykon,** o 7u pełnych oktawach, w mahoniowej oprawie, z mocnym i przyjemnym głosem podwójnym, to jest języczkowym (Fisharmoni) i piszczałkowym, bardzo dobry do nauki śpiewu, za Rs. 70, w Łowiczu Instytut Xięży Emerytów i w Warszawie objaśnić i zaręczyć mogą, jako dobrze go znający P. Blomberg, Orgarnmistrz, róg ulicy Śto-Krzyzkiej, Jasnej i Szkolnej Nr 1366 i 7, oraz P. Eborowicz Artysta muzyczny, ulica Oboźna, dom zielony

U C Z E Ń

klassy VI Gimnazjum, pragnie udzielać KOREPETYCJE uczniom trzech klass pierwszych. Osoby interessowane. zechcą swój adres zostawić w Xięgarni PP. H. *Merzbach* i L. *Polak*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost Odwachu.

Wyszły ze służby Rządowej Urzędnik Wincenty Rutkowski, zarządzający poprzednio majątkami w Cesarstwie za plenipotencjami, opatrzony w chlubne świadectwa, obeznany z przepisami, życzy sobie przyjąć obowiązki prywatne, czy to **Rządcy domu,** czy inne. Wiadomość w domu Ner 2794 przy rogu ulic Browarnej i Oboźnej.

Z przyczyny nagłego wyjazdu są do sprzedania za nader niską cenę

Kompletne Przybory wraz z Piecem

ogrzewanym za pomocą powietrza.

Adressa uprasza się złożyć w Drukarni Kurjera Warszawskiego pod literami P. C.

Zawiadamia się niniejszem, że **Skład Odlewów Żelaznych** Fabryki Mijaczowskiej, który po zejściu Właściciela chwilowo zamkniętym został, teraz znowu jest otwartym, i jak dawniej tak i teraz, przy ulicy Nalewki Nr 2248 A, exystujące, poleca się Drzwiczkami lanemi różnego rozmiaru do Pieców. Przyborem do angielskich kuchen, Grapami, Garnkami, Możdzierzami, Żelazkami krawieckiemi i t. d; przyjmuje także i obstalunki, obiecując rychłą i akuratną usługę.

Krawiec Damski, mający zaszczytną ze wszech względów renomę, tak w dokładności robót jako i pospiechu, niemniej tani ści obecnie pożądanej, polecam się JJWW. i WW. Damom, że jako na nadchodzącą porę roku, podejmuję się Salop, Okryć, Żuawek, Sukien i t. p., a to podług najświeższych fasonów; także potrzebne są **Panny** uzdatnione i do nauki, przychodnie i ze wszystkiem, za naukę cena najumiarkowańsza; także podejmuję się wyuczyć w krotkim czasie kroju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 1258, nowy 35, mieszkania Nr 6.—**Jan Ostrowski.**

Cukier biały rafinowany funt Zł: 1 gr: 3.

Nr 1. **Herbata** familijna	czarna	funt Złp.	5.
Nr 2. „	czarna lepszy gat:	„ Złp.	6.
Nr 3. „	z kwiatem	„ Złp.	8.
Nr 4. „	z kwiatem wybor:	„ Złp.	10.
Nr 5. „ „	zbytko:	„ Złp.	13 gr 10.
Herbata sam kwiat		„ Złp.	20.

Biorącym od razu 10 funtów z któregokolwiek gatunku, dodaje się jeden funt w dodatku. Na prowincję wysełą się franco aż do miejsca, jeżeli pieniądze również franco nadesłane będą. — W Handlu dawniej Wil: Hempla w Warszawie, ulica Długa Nr 590, obok Cerkwi.

Do wynajęcia każdego czasu **Lokale** umeblowane: 1) Przy ulicy Marszałkowskiej w domu Wgo Skwarcow, pod Nr 1065, na 2m piętrze od frontu, składający się z 8u Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej. — 2) Na rogu ulicy Wielkiej i Siennej pod Nr 1437, na 1m piętrze od frontu, składający się z dwóch Pokoi i Przedpokoju, z Kuchnią angielską. Wiadomość na miejscu u Stróżów.

Tytoń, Cygara i Papierosy.

Z powodu zwinąć się mającej Dystrybucji przy ulicy Żabiej Nr 950a, naprzeciwko Saskiego Ogrodu, obok Wystawy Fotografisty, wyprzedają się **Wyroby Tabaczne**. Biorącym razem Sto Cygar lub Papierosów, lub Funt Tytoniu, po cenach kosztu, t. j. z rabatem zwykłych procentów. Kto zaś z PP. Dystrybutorów zechce cały remanent zakupić, oprócz zwykłych procentów znaczny rabat odstąpiony mu będzie.

Lokal świeżo odnowiony, całe pierwsze piętro od frontu, składający się z 6u Pokoi z Przedpokojem, Kuchnią, Drwalnią, Górą, Piwnicą i Ogródkiem, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Leszno Nr 702, czwarty dom za Konsumcją. Wiadomość w bramie na lewo.

Sól Biała w Workach,

nadeszła świeżym Transportem do Składu mego w Gościnnym Dworze w Sklepie Nr 132, wchodząc przez bramę od strony Grzybowa, obok Sklepu Obywatela Leona Safarzyńskiego, która sprzedaje się po cenie zniżonej.

Dawid Joel Genigsgelb.

Mężczyzna obeznany dokładnie z czynnościami Buchhalteryjnemi i Kassowemi, posiadający języki polski, niemiecki i francuzki, oraz świadectwa pierwszorzędnych Fabryk w Królestwie, w których pracował, pragnie zaraz przyjąć podobne miejsce. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 1259 (30), u Rządcy domu.

Jest do sprzedania do 800 sztuk **KLOCÓW OLSZOWYCH**, na opał zdatnych o 25% taniej jak praktykuje się. Wiadomość w gmachu Komory Wodnej, gdzie Stróż miejscowy wskaże, zastać można od godziny 10ej z rana i od 2ej do 5ej wieczorem.

Znany Zakład Fotograficzny

pod firmą

WILLNOW i FLECK,

od lat przeszło dziewięciu przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 exystujący, z powodu nieprzewidzianych okoliczności zwinięty został.

Obecnie zaś w miejsce tegoż otworzony został nowy

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

Fleck et Klausnitzer,

przy ulicy Niecałej Nr 614 lit: d., drugi dom od rogu.

Dziękując za względy jakiemi Szan: Publiczność poprzednią firmę zaszczycać raczyła, uprasza się najuprzejmiej aby i nowej firmie tychże odmawiać nie zechciała, zapewniając, że jej staraniem będzie przez dokładne wykonanie powierzonych jej robót zadowolić Szan: Publiczność i nie zawieść położonego w niej zaufania.

Wszelkie Klisze z Portretami własnością poprzedniej firmy będące, przeszły na własność obecnie istniejącej; dalsze więc zatem odbicia na żądanie w powyższym Zakładzie uskuteczniane będą.

Odwołując się do powyższego ogłoszenia, upraszam wszystkich Interessentów do firmy Willnow i Fleck jakiekolwiek pretensje mieć mogących. lub też od których przypadałyby jakie należności, ażeby w tym względzie dla ostatecznego uregulowania zgłosić się raczyli do podpisanego. — **Rudolf Fleck.**



Mamek wiejskich i Warszawskich dostać można w każdej chwili, w Kantorze pod Nr 177, ulica Gołębia przy Starem-Mieście. Tamże dla Osób spodziewających się słabości, tu lub na prowincji zamieszkałych, mam piękny, osoby i uzdrawiający **Pokój**, z wszelkiemi wygodami i opieką gorliwej matki; są także Kobiety które sobie życzą wziąść Dzieci do piersi.— **Ur: Śliwińska.** Akuszerka.

1. **OKULARY** i **KONSERWY** na wzrok osłabiony wiekiem lub pracą i od rażącego światła.
2. **OPASKI elektro-galwaniczne**, **kilowe, pępkowe** i **brzuszne**.
3. **REJSZEIGI** i **CYRKLE** dla uczącej się młodzieży.
4. **Gorzelnie, Browary i Cukrownie.** Znajdą **Próby** Rządowe do Spirytusów, **Thermometra**, **Manometra**, **Barometra**, **Próby** do piwa, octu, mleka, cukru, ługu i potażu.
5. **NARZĘDZIA Chirurgiczno-Lekarskie**, **Felczerskie**, **Akuszeryjne** i **Amputacyjne**.
6. **MASZYNY samo-szyjące** do wszelkich tkanin.

U **J. Pika**, Optyka Miasta Stołecznego Warszawy, przy ulicy Miodowej Nr 497a.

Nauczycielka z wyższą kwalifikacją i **Dama klassowa**, mieszkające wprost Szkoły Wyższej Rządowej przy ulicy Niecałej, w domu Wgo Krupe na dole, mają honor oznajmić Szanownym Rodzicom, iż zajmują się wykładem nauk wyższych Panienkom życzącym pobierać je na godziny, lub przysposabianiem innych do jednego z Instytutów Rządowych.

Dom Komissowy. Przemysłowo-Rolniczy. Informacji. Prośb, pod firmą **Wincentego Lutostańskiego**, przy ulicy Podwale Nr 523. — Ma honor donieść JJWW. Panom, że na nowo od dnia 12 Października r. b., rozpoczął wszelkie czynności, załatwiać będzie sprzedaż i kupno Majątków ziemskich i miejskich, oraz i Dzierżaw, dostarcza wszelkich Oficjalistów, Rzemieślników, Kolonistów, Parobków, akuratnie, rzetelnie, dopełnić. Wszelkie procesa i interesa Administracyjne i Skarbowe w Królestwie przyjmuje i jak najspieszniej załatwia, redaguje prośby do wszelkich Władz, a biednym bezpłatnie. Lokowanie kapitałów na hypotece i na wexle. Również załatwia wszelkie sprzedaże zboża, okowity i innych produktów, podług zleceń akuratnie i rzetelnie wykonywa.—**Lutostański.**

LOKALE do wynajęcia w Warszawie pod Nr 605, ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego: 1) Na 1m piętrze od frontu, Wielki Salon i Dwa Pokoje z Przedpokojem, z Meblami. 2) Dwa Pokoje z Przedpokojem, na 1m piętrze. 3) Trzy Pokoje z Kuchnią, w oficynie, na 1m piętrze.— W tymże domu jest do sprzedania **Zakład Kawiarni i Restauracji**, od lat kilku exystujący, świeżo wyrestaurowany, z powodu słabości i wyjazdu Właścicielki, albo Lokal w którym się mieści do odnajęcia ze wszystkiemi Meblami, Billardami i Utensyljami. Wiadomość tamże na 1m piętrze, lub u Rządcy domu.

Każdego czasu do najęcia **Mieszkanie**, w Saskim Ogrodzie przy Rajtszuli na parterze, złożone z Przedpokoju, Pokoiku Sypialnego, Salonu i Kuchni, z Meblami lub bez takowych. Bliższa wiadomość u Właściciela Zakładu Mlecznego w tymże Ogrodzie.

Lekarz wolno-praktykujący, J. *Nowak*, przeniósł swoje mieszkanie z miasta Pilicy do Częstochowy. Ubogim chorym udziela pomocy lekarskiej bezpłatnie. Mieszka w Starym rynku, w domu P. *Bermana*.

Z powodu zaszłych okoliczności, jest każdego czasu do odstąpienia POMIESZKANIE, na Krakowskiem-Przedm: naprzeciw Króla Zygmunta Nr 457, w domu W. Łysakowskiego, składające się z 6u Pokoi na 2m piętrze, Kuchni angiel:, Góry i Piwnicy.— Tamże jest do Sprzedania **SERWIS** stołowy. Bliższa wiadomość w tem mieszkaniu.



Przeprowadziwszy się z domu P. Maringe na ulicę Marszałkowską pod Ner 1379, do domu P. Tischler, wprost Kliniki, urządziłam **Lokal** z oddzielnym zupełnie wchodem, dla osób pragnących pomieszczenia i wygód na kilka miesięcy przed słabością; jak również mam do odstąpienia umeblowany oddzielny **Pokój** dla Małżeństwa lub Osób przybywających na czas dłuższy z prowincji. Wszelkie wygody, osobne gotowanie i usługę zapewniam, jak również polecam się z doborem **Mamek** młodych i zdrowych. — Magdalena **Podolska.** Akuszerka.



Uzdolniony Ogrodnik, któryby życzył sobie wziąść pod korzystnemi warunkami w dzierżawę obszerny **Ogród** owocowy, warzywny, z Pasiekami, niedaleko Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, znajdzie wiadomość w Zakładzie Optycznym, przy ulicy Miodowej Nr 497.

Kto ma do sprzedania **OKNA INSPEKTOWE** w dobrym stanie, za cenę umiarkowaną, może nadesłać wiadomość do xięgarni S. *Orgelbranda*, przy ulicy Krakowskie-przedmieście N° 442, na 1sze piętro.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.